

Z pod szubienicy na wolność.

Przemyski sąd przysięgłych rozpatrywał w tych dniach niezwykle sprawę, która, wznowiona po latach, przyniosła skazanemu w swoim czasie na karę śmierci, zamienioną potem na 20-letnie więzienie — zupełne uniewinnienie. Niespodziewany ten wyrok spotkał 40-letniego ekonoma wsi Rakowej koło Liska Leizora Schnessla, który przed ośmiu laty oskarżony o rzekome morderstwo swego nieślubnego dziecka z kucharką Julią Pęcarską, uznany za winnego i osądzony, do dzisiaj karę swą odsiadywał. Dzięki jednak niestrudżonym badaniom żandarma z tych okolic Antoniego Gajewskiego sprawę obecnie wznowiono i sąd sanocki po nowych dochodzeniach i badaniach świadców sprawę przesłał do wyższego trybunału krajowego we Lwowie, a ten delegował sąd przemyski. Jak się we wznowionej rozprawie okazało, wina Schnessla nie była faktycznie sprawdzona i po przeprowadzeniu dowodu prawdy oskarżony-aresztant odzyskał wolność. Z niezwykłej tej sprawy, która skazanego na śmierć zrehabilitowała i obdarzyła wolnością, podajemy szereg ilustracji.



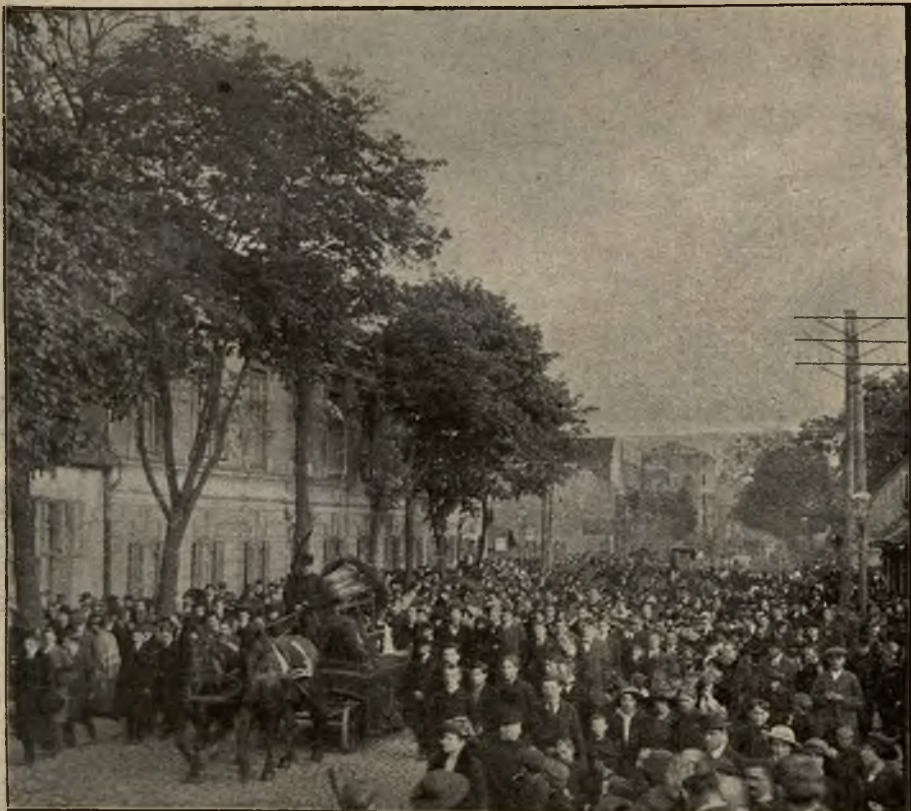
Z wyborów w Krakowie: Przed lokalem wyborczym „niezawisłych” żydów na ulicy Poselskiej.

Z wyborów w Krakowie.

Kraków przeżywa obecnie dni gorączki, czyli jedynego momentu, w jakim śpiące w nim życie polityczne budzi się na chwilę, gdy temperamenty,

nowej połowy Rady miejskiej. Wre więc życie w „wielkim i drobnym przemyśle”, rusza się oficjalna „inteligencja”, słowem wszystkie lokalne

przystajemy na powyższem zaznaczeniu go i zilustrowaniu jednej z najciekawszych scen wyborczych.



Pogrzeb ś. p. Henryka Weissa.



Echa katastrofy samochodowej pod Warszawą:

Nad grobem.

ambicje, polemiki, apetyty i t. p. grają w rytmie *allegro furioso* — t. j. wybory. Tym razem gorączka wyborcza zamyka się między rogatkami rozszerezonego Krakowa, chodzi bowiem tylko o wybór

konwentykle myśli społeczno-politycznej, dając widome znaki życia i aspiracji w forsowaniu swych kandydatów. W przyszłym numerze doniesiemy o rezultatach tego ożywienia naszej gminy, na razie po-

Echa katastrofy samochodowej pod Warszawą.

Onegdaj odbył się w Warszawie pogrzeb ofiary strasznej katastrofy samochodowej pod Bielanami warszawskimi — ś. p. inżyniera Henryka Weissa. W smutnej tej ceremonii brały udział tysiączne tłumy publiczności, współczujące pozostałej wdowie, tak tragicznie osieroconej. Trumnę z domu żałoby na karawan wynieśli koledzy zmarłego oraz deputacye towarzystw sportowych. Za karawanem na trzech wozach wieziono wieńce od przyjaciół, kolegów i instytucyj warszawskich. Zwłoki Henryka Weissa złożono do grobu na cmentarzu ewangelickim.



Wyspa w ogniu: Po trzęsieniu ziemi na Sycylii.

Wyspa w ogniu.

Sycylia jest krajem szczególnie często nawiedzany przez katastrofy wulkanicznej natury. Piękna ta i urodzajna wyspa drogo płaci za posiadanie na swym terenie wulkanu Etny. Okolice tej góry naprzemian niszczone są to przez wybuchy wulkanu, to przez trzęsienia ziemi, albo przez skombinowanie tych klęsk, jak się właśnie stało niedawno.

Od strasznego trzęsienia ziemi na Sycylii, od którego zniszczone zostało duże miasto Messyna i zginęło na miejscu lub okaleczało na całe życie około 170.000 osób — upłynęło niecałe pięć lat. Obecna katastrofa na szczęście tych rozmiarów klęski nie dosięga. Objęła ona pas ziemi zaledwie na